

KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42
Telefon międzymiastowy 36-00. Sekretariat redakcji 19-09
Sekretariat przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12

Niedziela, dnia 9 lutego 1947 r.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
Konto PKO „ZRYW” N. VI-135 PKO IKP N. VI-144
Konto bieżący Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy

Nr 38

Nowy Rząd Polski

Stronnictwo Pracy otrzymało tekę Min. Zdrowia i Min. Inf. i Propagandy

WARSZAWA (PAP). Wczoraj w późnych godzinach wieczornych prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, po pertraktacjach z klubami poselskimi, skompletował nowy rząd w następującym składzie:

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz (PPS)
Wicepremier i minister Ziem Odzyskanych — Władysław Gomułka (PPR)

Wicepremier — Antoni Korzycki (SL)

Minister bez teki — Wincenty Rzymowski (SD)

Minister bez teki — Wincenty Baranowski (SL)

Minister Obrony Narodowej — Michał Rola-Zymierski

Minister spraw zagranicznych — Zygmunt Modzelewski (PPR)

Minister Administracji Publicznej — Edward Osóbka-Morawski (PPS)

Minister Bezpieczeństwa Publicznego — Stanisław Radkiewicz (PPR)

Minister Skarbu — Konstanty Dąbrowski (PPS)

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych — Jan Dąb-Kociół (SL)

Minister Przemysłu — Hilary Minc (PPR)

Minister Sprawiedliwości — Henryk Świątkowski (PPS)

Minister Oświaty — Stanisław Skrzyszewski

Minister Pracy i Opieki Społecznej — Kazimierz Rusinek (PPS)

Minister Aprowizacji i Handlu — Włodzimierz Lechowicz

Kierownik Ministerstw Żegluga

i Handlu Zagr. — Ludwik Grossfeld (PPS)

Minister Odbudowy — Michał Kaczorowski (PPS)

Minister Komunikacji — Jan Raabanowski (SD)

Minister Poczty i Telegrafów — Józef Putek (SL)

Minister Lasów — Bolesław Podedworny (SL)

Minister Zdrowia — Tadeusz Mischejda (SP)

Minister Kultury i Sztuki — Stefan Dybowski (SL)

Kierownik Ministerstwa Informacji i Propag. — Feliks Widywirski (SP)

Prezydent Bierut zaakceptował skład przedstawionego mu gabinetu. W nadchodzącą sobotę nowy rząd przedstawi się Izbie.

Nowy etap

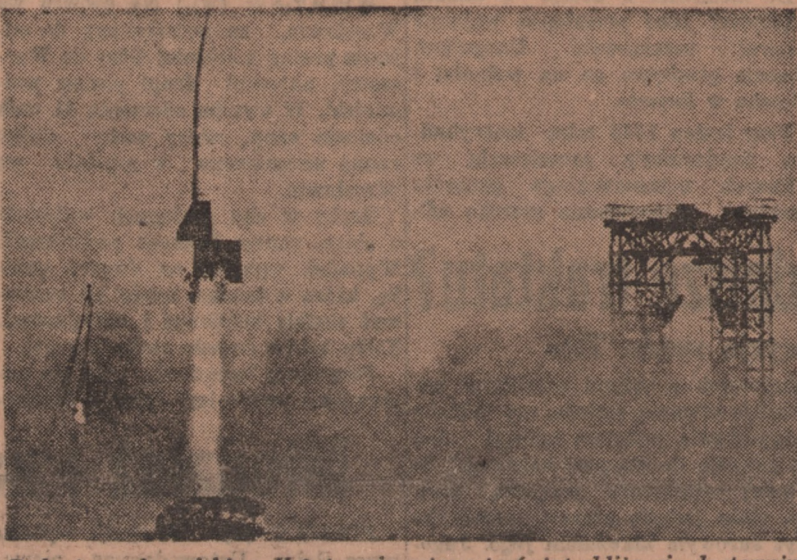
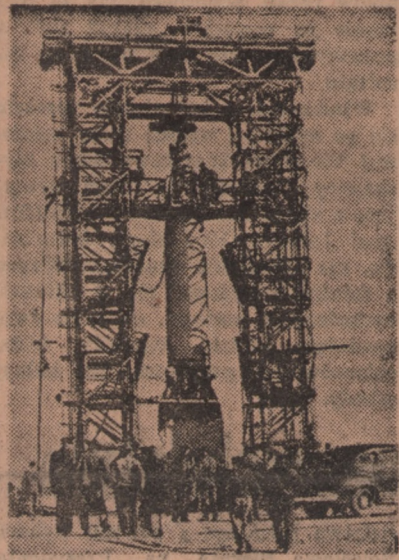
Okres powojennej tymczasowości polskiej został zamknięty. Z chwilą wyboru Prezydenta Rzplitej i sformowania nowego rządu, zakończył się jeden z najdonioślejszych etapów w dziejach naszej Ojczyzny. Zakończył się okres najcięższej walki, jaką Narodowi Polskiemu wypadło stoczyć w obronie swego istnienia.

Nowy okres w naszym życiu narodowym będzie niewątpliwie okresem stabilizacji gospodarki państwowej. Mamy przed sobą nie mniej trudny etap, nie mniej ciężkie stoją przed nami zadania — zadania tak wielkie, że skala ich i waga — jak to oświadczył Prezydent Bierut — przerasta wszystkie, jakie kiedykolwiek stawały przed Narodem Polskim.

Na czele nowego rządu Rzeczypospolitej stanął generalny sekretarz CKW PPS i dotychczasowy minister bez teki Józef Cyrankiewicz. Twardą nową premier polski przeszedł szkołę życia — od czasów akademickich poprzez przedwojenną działalność socjalistyczną i wojenną pracę podziemną, która zaprowadziła go do obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Mauthausen. W Polsce Wyzwolonej kongres b. więźniów politycznych wybrał go pierwszym prezesem organizacji ogólnopolskiej, a w Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych dzisiejszy premier rządu polskiego zajmuje zaszczytne stanowisko sekretarza generalnego. Pelen zapału i energii, obdarzony rzadkim u nas w miarą politycznym i realizmem życiowym, nieustraszony bojownik i gorący patriota, jakim młody jeszcze, bo zaledwie 36-letni premier Cyrankiewicz był zawsze, poczynał wierzyć, że nowy rząd polski, pod jego kierownictwem, nie zawiedzie nadziei w nim pokładanych. Dziś nowy premier stanął przed Sejmem, by przedstawić swój rząd i wygłosić exposé. Słów jego kraj, spragniony spokoju i rzetelnej pracy, wysłucha z zapartym tchem. Wiele zależeć będzie od dnia dzisiejszego i od uczciwej, lojalnej realizacji znanych nam już częściowo zasad programowych nowego rządu, które oby nie zostały wypaczone przez ludzi złych lub nie rozumiejących prawdziwego interesu narodowego.

Okres obecny sprzyja niezmiernie tendencjom pacyfikacyjnym. Wszyscy uczciwi Polacy, wszyscy pragnący lepszego jutra Polski, wszyscy dążący do jak najszybszego zasypania nieszczęśliwej przepaści, dzielącej synów jednej Matki-Polski, wszyscy, którzy rozumieją, że tylko drogą jedności narodowej, przy poszanowaniu różnic ideologicznych poszczególnych ugrupowań szerokiego wachlarza obozu demokratycznego, wybudujemy nową Polskę Ludową, Demokratyczną, wszyscy oni powinni w swej mierze przyczynić się do jak najpełniejszego przekreślenia urazów i nieporozumień przeszłości. Ustawa amnestyjna, która stała się ostatnio powszechnym pragnieniem wszystkich ludzi dobrej woli, a która uchwalona zostanie wkrótce przez Sejm — co już dziś jest pewne — jednomyślnie, otworzy drogę do uczciwej, rzetelnej, lojalnej pracy dla Polski wszystkim tym, którzy wyrażą chęć zejścia z manowców, na które wepchnięci zostali niekiedy przez czynniki działające pod wpływem obcych agentur. Wszystko, co jeszcze jest zdrowe i polskie, co jeszcze nie jest do gruntu zdemoralizowane, co je-

Eksperymenty z pociskiem V-2



Badania nad pociskiem V-2 trwają mimo, że świat zbliża się do terminu, drugiej rocznicy zakończenia wojny. W Meksyku budowano specjalne urządzenia we formie dźwigu, podtrzymujące pocisk rakietowy (po lewej). Na chwilę przed wystrzeleniu pocisku, czyli elektrycznym zapaleniem jego rakiet — rusztowanie usuwa się (po prawej). Obraz wielkości pocisku daje lewe zdjęcie. Widoczne na nim są postacie techników na obu pomostach i na ziemi.

Anglicy przewidują, już

niepowodzenie konferencji w Moskwie

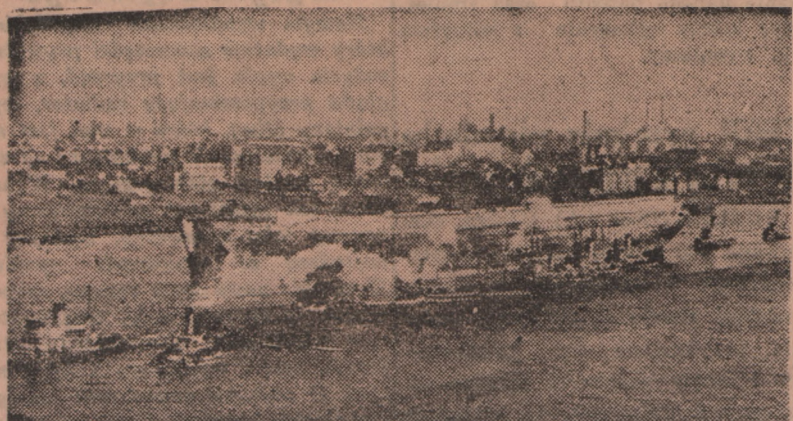
LONDYN (PAP). W Londynie ujawniono szczegóły brytyjskiej polityki wobec Niemiec. Wielka Brytania sprzeciwia się umiędzynarodowieniu Zagłębia Ruhry. Przedkłada projekt upaństwowienia kopalń i zakładów przemysłowych na rzecz niemieckiego rządu centralnego. Wielka Brytania przygotowuje plan w sprawie Niemiec na wypadek niepowodzenia konferencji moskiewskiej. Prasa francuska ustosunkowuje się krytycznie do planu brytyjskiego.

Czy Hitler sfałszował testament?

Rewelacyjne zeznania szefa kancelarii prezydenta Hindenburga

NORYMBERGA (ZAP). Głośna sprawa sfałszowania testamentu Hindenburga przez Hitlera, która wyplątała w czasie zeznań Papena, znalazła potwierdzenie w oświadczeniu dawnego szefa kancelarii, prezydenta i ministra Meissnera. Meissner zeznał w sądzie, że w opublikowanym testamencie Hindenburga było dodanych kilka zdań, których nie zawierał projekt testamentu, opracowany przez Papena. Ponieważ testament był swego czasu dyktowany drugiemu adjutantowi Hindenburga, v. de Schulenburg, będzie on zawezwany na rozprawę i przesłuchany.

Ostatnia droga „Normandie”



„Normandie” — kiedyś duma Francji padła, jak wiadomo, ofiarą pożaru, który strawił ją niemal doszczętnie. Wrak zbudowanego w roku 1932 transatlantyku przeznaczono na złom. Oto żalozne resztki statku — zdobywcy „Błękitnej Wstęgi Atlantyku” i przez długie lata największej jednostki morskiej świata podczas swej „ostatniej drogi” z Nowego Jorku do Newa-k Yards, gdzie ulegną one rozbiros

Mróz i śnieżyce nad Anglią

Katastrofalny brak węgla

LONDYN (obsł. wł.). W Wielkiej Brytanii trwają nadal mróz i śnieżyce, które powiększają i tak już znaczny brak węgla na skutek trudności transportowych. Statki z węglem nie mogą opuścić portów. Minister światła i opalu Shewell określił sytuację jako bardzo poważną.

LONDYN (Obsł. wł.). Rząd brytyjski wydał nadzwyczajne zarządzenia w związku z katastrofalnym brakiem węgla, potegowanym jeszcze przez trudności transportowe wywołane mrozami i zawiejami śnieżnymi, panującą w Wielkiej Brytanii. Zakazano eksportu węgla z Wielkiej Brytanii, koleje przewozić będą jedynie węgiel.

„Heil Hitler!” na dworcu hamburskim

Terrorysty cieszą się opieką publiczności

HAMBURG (ZAP). Od szeregu miesięcy banda składająca się z ponad 50 ludzi terroryzuje podróżnych w poczekalni dworca hamburskiego. Bandyci gwałtem ścigają obu wie i płaszcze, kradną torby i walizy. Opornych obijają. Codziennie bywa do trzech napadów, a czasem i więcej.

W czasie tych awantur w poczekalni tłucze się szyby, stoły i krzesła. W przeciągu roku potłuczono 15.000 szklanek. Banda stoi w ścisłym kontakcie z obsługą poczekalni. A mimo zażaleń policja dotychczas skutecznie nie interweniowała. Jeśli

Specjalny wysłannik Polski prof. Grabski u Bevina

LONDYN (Obsł. wł.). Bevin przyjął wysłannika Polski — Grabskiego. Temat rozmowy jest niezmany.

szcze nie zatracilo reszek zdrowego rozsądku, otrzyma ostatnią szansę zejścia z błędnej, szkodliwej dla Państwa i Narodu drogi, otrzyma możliwość przyczynienia się swoją pracą, swoją siłą fizyczną czy wiedzą zawodową, do odbudowy i rozbudowy Ojczyzny.

Polska wyciąga ramiona nie tylko do swoich zbalamuconych synów w kraju — Polska apeluje również do wszystkich swoich dzieci na tułaczce o jak najrychlejszy ich powrót. Pod skrzydłami Orła Białego jest miejsce dla wszystkich, a w wielkiej naszej Ojczyźnie na bardzo długie lata zapewniony jest chleb dla wszystkich chętnych do pracy.

Nowy Sejm czeka poważna praca ustawodawcza. Słuszne prawa szerokich warstw społecznych, tak miejskich jak i wiejskich, muszą być ustawowo zabezpieczone, a zwłaszcza podniesiona zawsze jeszcze bardzo niska stopa życiowa ludu pracującego. Drobną własność prywatną musimy otrzymać takie gwarancje, aby szkodliwa dla Polski propaganda nie znajdowała w tej warstwie społecznej posłuchu. Zgodnie z zapowiedziami przedwyborczymi wszystkich stronnictw politycznych, należy również ściśle określić prawa i obowiązki inożyty prywatnej. Okresowi tymczasowości, niepewności i lęku przed niepewnym jutrem musimy położyć kres na wszystkich odcinkach naszego życia państwowego, publicznego i prywatnego. Jest to nie tylko wielkim, ale i wdzięcznym zadaniem nowego Sejmu i nowego rządu, którym towarzyszą najlepsze życzenia całego dojrzałego politycznie i realnie myślącego społeczeństwa.

Rewelacyjną doniesienie radzieckiej agencji „TASS“

„Ustaszowcy“ schronili się w Rzymie

prowadzą akcję dywersyjną i propag. przeciw rządowi Tito
Na miejsce żołnierzy Andersa, Anglicy powołali do służby w pasie
Mediolan - Wenecja - Bolonia jugosłowiańskich przestępców polit.

BELGRAD (TASS-a). Niedawno został aresztowany w Wenecji generał ustaszowski Moszkow w chwili, gdy miał zamiar przywłaszczyć sobie kosztowności na sumę 64 milionów lirów. W tych dniach Moszkow został zwolniony i swobodnie spaceruje po Rzymie.

Następnie wojskowe władze angielsko-amerykańskie dwukrotnie aresztowały i dwukrotnie zwolniły innego ustaszowskiego generała — Peoznikara. Znajduje się on obecnie pod opieką pewnego klasztoru w Rzymie.

W roku ubiegłym w jednym z obozów siedział jako przestępca wojenny były przewodniczący rządu Pavelliza dla spraw specjalnych Ivo Karsi. Przy przenoszeniu obozu Rimini Carsi przestępca „zbiegł”. Obecnie znajduje się na wolności i otwarcie opowiada o tym, że w ucieczce z pociągu pomogli mu Anglicy.

Do niedawna w obozie w Rimini przebywał jako przestępca wojenny generał ustaszowski Dargołow. Obecnie przebywa on na wolności i mieszka w Rzymie.

Przy końcu 1945 roku amerykańska żandarmeria aresztowała we Włoszech ustaszowskiego generała Czanicza. Amerykanie szeroko afi-

szowali ujęcie tego przestępcy wojennego. Jednakże później Czanicz znalazł się na wolności, a Watykan pomógł mu wyjechać do Południowej Ameryki.

Poza tym w służbie angielskich władz wojskowych we Włoszech a zwłaszcza w Neapolu znajduje się wielka ilość agentów serbskiej policji specjalnej, która istniała podczas okupacji, jak również byłych żandarmerów niedoszowskich.

W końcu sierpnia 1946 r. brytyjski generał Cripps odwiedził obóz w Ebołi we Włoszech, w którym znajdowali się jugosłowiańscy przestępcy wojenni. Umówił się on ze znanym jugosłowiańskim przestępcą

wojennym Damianowiczem, że wszyscy zdrowi więźniowie zostaną skierowani z obozów na służbę do Anglików i utworzą oddziały armii regularnej. W końcu sierpnia główny sztab wojsk angielskich w Hazercie zażądał od generała Damianowicza 4.800 więźniów dla ochrony linii komunikacyjnych, magazynów wojsk sojuszniczych i instytucji na linii Mediolan—Wenecja—Bolonia—Ancona. Jugosłowiańscy przestępcy wojenni na rozkaz dowódcy brytyjskiego zastąpili tu wojska Andersa. Wszystkie osoby, które zostały przyjęte w ten sposób na służbę angielską otrzymały angielskie umundurowanie.

Zderzenie pociągów we Wrocławiu

Wracające z kolonii dzieci szczęśliwie ocalały
Ataki histerii wśród pasażerów

WROCLAW (wj.) Na dworcu we Wrocławiu, na podstawiony do odjazdu pociąg z Jeleniej Góry do Warszawy, najechał drugi pociąg podmiejski. W wyniku zderzenia 31 osób odniosło rany, cztery osoby ciężko ranne umieszczono w szpitalu we Wrocławiu.

Szyby w obu pociągach wyleciały z okien, raniąc licznych podróżnych. Wypadek wywołał na dworcu panikę, którą z trudem udało się opanować służbie kolejowej i milicjantom. Kilka kobiet dostało ataku histerii. Przyczyną katastrofy było złe nastawienie zwrotnicy. Jeden z kierow-

ników ruchu, odpowiedzialny za zderzenie po wypadku „uoltnił się”, a poszukiwania nie dały na razie rezultatu.

Wiadomość o katastrofie rozeszła się po mieście i wzdłuż trasy kolejowej Wrocław—Warszawa lotem błyskawicy. Pogłoska, że dzieci wracające z zimowiska Związku Inwalidów spod Jeleniej Góry uległy katastrofie, nie odpowiada prawdzie. Wagon z dziećmi znajdował się w składzie uszkodzonego pociągu, ale tylko dwie spadające walizki ugodziły kilku chłopców, nie przynosząc im żadnej szkody.

Młodzież i nauczycielstwo

POZNAN (S). Z okazji wyboru przez Sejm Ustawodawczy pierwszego Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta — młodzież wszystkich szkół w Poznaniu wzięła udział w akademiach, które odbyły się w aulach szkolnych.

Po południu w auli Miejskich Szkół Handlowych odbyło się zebranie nauczycielstwa wszystkich typów szkół, które zagał prezes Zarządu Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Borowiec, wyrażając radość nauczy-

cielstwa polskiego z powodu wyboru Bolesława Bieruta na Prezydenta RP. Następnie przewodniczący sekcji szkolnictwa średniego prof. Sulczyński wygłosił przemówienie, w którym poruszył znaczenie wyboru oficjalnego zwierzchnika Narodu Polskiego i konieczność współpracy wszystkich obywateli dla dobra państwa.

Na zakończenie uchwalono wysłać depezę hołdowniczą do nowo wybranego Prezydenta RP.

Czy dojdzie do interwencji komisji ONZ w sprawie wewnętrzne Grecji

ATENY (Obsl. wł.) Komisja Zjednoczonych Narodów, która bada sytuację w Grecji, wysłała do ONZ telegraficzne zapytanie, czy wolno jej interweniować w sprawie zasadzonych na karę śmierci partyzantów.

Do delegacji ONZ napływają różne zażalenia i prośby od członków

rodzin aresztowanych, wzgl. zaszczonych na karę śmierci.

Tupeł zbrodniarki z Ravensbrück

HAMBURG (ZAP). Maria Mory, Szwajcarka z pochodzenia, oskarżona o liczne zbrodnie na terenie obozu koncentracyjnego Ravensbrück, zażądała ponownego rozpatrzenia aktu oskarżenia, wypierając się dokonanych zbrodni. Równocześnie za pośrednictwem konsula szwajcarskiego w Hamburgu zwróciła się ona do rządu szwajcarskiego z prośbą o interwencję. Maria Mory uprawiała poza tym szpiegostwo i już w 1940 r. została zaocznie skazana na karę śmierci przez sąd francuski.

Nowa ustawa patentowa w Niemczech

BERLIN (ZAP). Niemiecy fachowcy opracowali projekt nowej ustawy patentowej, która w połowie lutego będzie przedłożona władzom okupacyjnym do zatwierdzenia. Projekt ten zaleca ograniczyć do minimum termin przeznaczony na wybadanie danego patentu oraz zmniejszyć koszty zgłoszenia z korzyścią dla wynalazcy.

ZSRR przejmie niemiecką fabrykę Messerschmittów

BERLIN (Obsl. wł.) Wielka, zbudowana pod ziemią fabryka Messerschmittów w Sztutgarcie, w amerykańskiej strefie okupacyjnej, zostanie przydzielona Zw. Radzieckiemu i innym państwom tytułem odszkodowań wojennych. W zakładach tych znajduje się 22 tysiące maszyn. W Mannheim oddana zostanie podziemia elektrownia, oszacowana przez Niemców na 4 miliony marek.

Swiat w kilku wierszach

Agencja Tass donosi z Nowego Jorku, że b. kanclerz austriacki Kurt Schuschnigg przybył 4 lutego rb. do Nowego Jorku. Wygłosi on w Ameryce szereg odczytów, w których zamiat potępić ideologię hitlerowską, będzie się starał wyjaśnić dlaczego musiał kapitulować przed Hitlerem. Schuschnigg będzie usiłował pozyskać pewne prawicowe koła amerykańskie dla niesienia pomocy czynnikiem konserwatywnym w Austrii.

Amerykańska Izba Reprezentantów 255 głosami przeciwko 121 przyjęła projekt o zmianę konstytucji ograniczającej kadencję prezydenta.

Gen. Mac. Arthur polecił rozpocząć przygotowania do przeprowadzenia wyborów w Japonii.

W najbliższych dniach przybędzie do Gdyni delegacja węgierska kolei i portów w związku z otwartym ruchem tranzytowym z krajów bałkańskich do skandynawskich.

Na prośbę Fischera przesłuchany zostanie raz jeszcze generał von dem Bach. Przesłuchiwany sekretarz stanu Hitlera, Bühler, nadal zasłania się brakiem pamięci i stara się odciążyć osk. Fischera.

W Waszyngtonie toczą się rozmowy na temat polityki, jaką Stany Zjednoczone obiorą na międzynarodowym kongresie handlu i taryf celnych.

W kwietniu rozpoczną się w Dachau procesy przeciwko strażnikom obozu koncentracyjnego Buchenwald i Nordhausen.

Generalissimus Stalin nadesłał na ręce Prezydenta Bieruta depezę gratulacyjną.

W dniu 6 bm. Prezydent RP przyjmował życzenia od korpusu dyplomatycznego, w imieniu którego przemówił dziekan korpusu dyplomatycznego ambasador ZSRR Lebediew.

W wieku lat 64 zmarł ambasador amerykański w Londynie, Gardiner. Nowym ambasadorem USA w Wielkiej Brytanii będzie minister marynarki.

Zastępcy ministrów spraw zagr. dalej obradują nad politycznymi klauzulami w sprawie Austrii. Przewidziane są bezpośrednie rozmowy w sprawie granic między Czechosłowacją, a Austrią.

W dniu 9 bm. odbędzie się defilada wojskowa w Warszawie na Placu Zwycięstwa w hołdzie p. Prezydentowi R. P.

Żydzi w Palestynie grożą Anglikom krwawymi masakrami

LONDYN (Obsl. wł.) Bevin oras minister kolonii odbył rozmowy z przywódcami Agencji Żydowskiej, nakładając im do wzięcia udziału w oficjalnej konferencji palestyńskiej. Żydzi zagrozili masakrą, o ile wyrok na terroryście Grunercze zostanie wykonany.

Ciekawostki ze świata

Rozwody w Szkoci
Rok ubiegły zaznaczył się w Szkoci rekordową liczbą rozwodów: 3.000. Stanowi to przeszło trzykrotnąwyżkę w porównaniu z r. 1939-ym.

Na marginesie kryzysu węglowego

Nowym wynalazkiem angielskim, który wydatnie zaoszczędzi prywatne zużycie węgla jest przyrząd, z wyglądu przypominający radiator, wypełniony oliwą, która w nim jest na stale hermetycznie zamknięta i ogrzewana prądem elektrycznym. Wynalazek ten został już opatentowany i uznany jako bezpieczny, wydajny i najtańszy ze sztucznych opalów. Wszystkie nowe domy zostaną zaopatrzone w te przyrządy, dzięki którym mieszkańcy zaoszczędzą setki funtów szterl. wydawanych dotąd na opał. O szybkim powodzeniu nowego wynalazku świadczyć będzie obstatunki napływające z różnych stron i nawet z Ameryki, jednak wyrób ich, ze względu na chwilowe trudności związane z produkcją stali, ograniczony został do około tysiąca sztuk tygodniowo.

Jugosławia nie podpisze traktatu?

Przed ostateczną decyzją rządu Tito

PARYŻ (PAP). W francuskim ministerstwie spraw zagranicznych czyni się ostateczne przygotowania do uroczystego podpisania traktatów

połojowych z byłymi satelitami osi. Kwestią otwartą zostaje, czy Włochy i Jugosławia podpiszą traktat. Jak się okazuje de Gasperi zaznaczył, że Włochy ostatecznie podpiszą traktat, złożą jednak protest przeciwko zbyt surowym klauzulom jego. Jugosławia, jak wiadomo wyraziła kilkakrotnie pogląd, że w związku z Triestem nie podpisze traktatu pokojowego. Delegacja jugosłowiańska ma się obecnie w tej kwestii wypowiedzieć.

Konferencja z Hooverem w Berlinie

BERLIN (Obsl. wł.) Hoover wziął udział w konferencji żywnościowej w Berlinie. Udział w niej wzięli brytyjscy i amerykańscy rzeczoznawcy



Herbert Hoover

żywnościowi. Druga konferencja odbędzie się w mieście sportów zimowych — Garmisch Partenkirchen, w dniu 13 marca.

18 maja w Dachau

MONACHIUM (ZAP). W przyśrodku wszystkich uroczystości ku czci ofiar obozów koncentracyjnych będą się odbywały w jednym dniu i miejscowości, mianowicie 18 maja w Dachau.

Sekwestr zakładów Siemens

BERLIN (ZAP). Brytyjskie władze okupacyjne zarządziły natychmiastowy sekwestr zakładów Siemens w Berlinie. Aż do czasu nacjonalizacji zakładów pozostawać one będą pod kontrolą zarządy brytyjskiego. W ostatnim czasie na łamach prasy niemieckiej wywiązały się dyskusje, z których wynikało, jakoby Ernst v. Siemens chciał sprzedać część zakładów grupie zagranicznych interesentów i prowadził już w tym celu pertraktacje, aby uniemożliwić, względnie przeszkodzić przekazaniu zakładów w ręce narodu. Odebranie własności nie wpłynęło na bieg produkcji zakładów.

Nieoficjalne rozmowy o rozbrojeniu

NOWY JORK (Obsl. wł.) Działaj zebrała się w Nowym Jorku specjalna podkomisja, która rozpatruje sprawę powszechnego rozbrojenia.

Delegat amerykański i radziecki do Rady Bezpieczeństwa spotkali się nieoficjalnie, aby znaleźć porozumienie w tej sprawie.

Z konferencji ministrów w Londynie

LONDYN (Obsl. wł.) Na konferencji zastępców ministrów omawiających sprawę Niemiec postanowiono wysłuchać delegatów Ukrainy i Luksemburga.

Następnie stanowisko swoje przedłożył delegat Białorusi. Zastępcy zgodzili się co do niektórych zasadniczych klauzul politycznych.

Republikanie domagają się oddania statków przez ZSRR i Anglię

NOWY JORK (Obsl. wł.) W amerykańskiej Izbie Reprezentantów jeden z posłów republikańskich domagał się wydania 415 statków handlowych wypożyczonych Wielkiej Brytanii Związkowi Radzieckiemu, gdyż stanowią one poważną konkurencję handlową.

Inżynierze, doktorze, kupcy

byłes akademikiem - pomóż akademikowi
w Tygodniu Akademika od 9 do 16 lutego br.

Tragedia Cypru

Bezustanne walki o wolność zniszczyły wyspę i jej mieszkańców

W roku 1878 Cypr odebrany Turcji, staje się częścią składową brytyjskiego imperium, a od 1925 stanowi koronę angielskich kolonii. Cypr liczy 370.000 mieszkańców, z czego rolnictwem zajmuje się 280 tysięcy włościan, zamieszkujących 641 wiosek. Przez z górą 800 lat jest Cypr ciągle łakomym kąskiem dla zdobywców, a więc Fenicjan, Egipcjan i Greków. Później zdobywają wyspę członkowie wypraw krzyżowych, Turcy, a w końcu Anglicy. Życzeniem wyspiarzy jest — jak przyznaje prasa angielska — wydstanie się spod opieki angielskiej i przyłączenie wyspy do Grecji.

Rozwój wyspy uzależniony jest od dobrobytu włościan, gdy tymczasem jedna czwarta mieszkańców żyje w skrajnej nędzy. Kultura rolna stoi na bardzo niskim poziomie. Brak wody jest największym mankamentem wyspy. Zbiory zbóż uzależnione są od deszczów wiosennych. Gdy w latach 1933 i 1934 było bardzo mało opadów, mieszkańcy wyspy zmuszeni byli ubić tysiące zwierząt, sami zaś

przez długi okres czasu żywił się korą drzew, korzonkami i trawą.

Kiedyś Cypr słynął z bogactwa łańcuchów, po których nie pozostało ani śladu. Jedyną żyzną dolinę Messaria, okalającą malowniczo dwa łańcuchy gór kredowych, Reszta okolic wyspy jest nieurodzajna i skalista, a nieregulowane brzegi rzek zmywają ziemię z przybrzeżnych pól.

Przed okupacją angielską życie na wyspie było monotonne, spokojne. Dopiero Anglicy przyzwyczaili wyspiarzy do... lichwiarstwa, które znalazło wielu zwolenników zwłaszcza wśród Greków, stanowiących większość mieszkańców wyspy. Życie polityczne także jest jeszcze niestabilizowane. Zwolennicy libera-

najwyższa władza angielska zastoso-owała bardzo surowe represje w stosunku do rebeliantów. Aresztowano ponad 2000 osób, 10 skazano na banicję (w tym dwóch biskupów), odebrano wolność prasy i słowa, a istniejące partie polityczne rozwiązano. Na każdego Greka nałożono poważne kary pieniężne i w szkołach zabroniono wykładów historii greckiej i tureckiej.

Dopiero wypadki, poprzedzające wojnę w roku 1939 złagodziły rygorystyczne rozporządzenia angielskie. Pozwolono znowu na reaktywowanie działalności całego szeregu organizacji zawodowych pracujących dotąd w ukryciu. W roku 1944 stworzono nawet za zgodą rządu tzw. Pan-Cyp-



Miasteczko Kalopanoyiti z widokiem na zachodnie stoki góry Olimp — najwyższej na Cyprze

ralizmu usiłował otrząsnąć się z ciężącego na nich imperializmu. Projektowana konstytucja nie weszła w życie. Prawodawca rada wysokiego komisarza — później gubernatora Wielkiej Brytanii przełamała opozycję 9-ciu wybranych Greków, reprezentujących 80% mieszkańców wyspy, którym przeciwstawiło się 3 Turków i 6 angielskich urzędników.

O tym, że rządy angielskie nie należały do angielskich na Cyprze, świadczy wymownie fakt, że w roku 1931 niedostatek, w jakim musieli wegetować urzędnicy, przeważnie rekrutujący się z kolonii afrykańskich, doprowadził do strajku. Podczas tej bezkrwawej rewolucji nie zginął ani jeden człowiek, jednakże

rian Trade Union Committee, w styczniu zaś 1945 roku sekretarz generalny tejże organizacji został upoważniony do reprezentowania Cypru na światowym kongresie związków zawodowych w Londynie.

Widać jednak, że wszystkie głoskania były Anglikom potrzebne do wzbudzenia zaufania wyspy w czasie działań wojennych, bo w trzy dni po zakończeniu wojny w Europie policja angielska wtargnęła do sekretariatu związku, obłożyła aresztem wszystkie książki i dokumenty, a członków zarządu, w liczbie 18 aresztowała! Oficjalny komunikat głosił, że stawiono ich pod zarzutem rokoszu i skazano na kilkanaście miesięcy więzienia.



Mieszkańcy gór spożywają tartą gotowaną pszenicę, która stanowi podstawową żywność mieszkańców wyspy. Ponieważ pszenicy jadają bardzo mało, z powodu ogólnego zubożenia, a żywią się korzonkami i innymi łatwymi do zdobycia środkami, więc i organizmy nie są już tak odporne na choroby. Wprawdzie Anglicy poważnie zredukowali epidemię malarii, mimo to zbiera ona jeszcze obfite żniwo, zwłaszcza wśród dzieci

Obecnie Cypr znowu staje się sławny, z powodu urzędzenia kilku obozów dla Żydów — kandydatów na osiedleńców w Palestynie! Znane są już na całym świecie warunki, w jakich wegetują i umierają Żydzi na Cyprze!

Znowu nadarza się okazja do wy-targowania lepszych warunków jeśli już nie rozwoju, to przynajmniej wegetacji dla ludności wyspy, ponieważ — jak głosi prasa na całym świecie — Anglicy będą potrzebowali wyspę dla obrony swoich interesów.

Otóż według ostatnich komunikatów urzędowych, na Cyprze zostaną założone lądowe, morskie i lotnicze bazy, dla stworzenia zaplecza kanału Sueskiego.

Najbliższa przyszłość okaże się dla kogo i w czym interesie zostanie Cypr zamieniony na wyspę wojskową i komu wysługiwać się będą znę-kani biedą wyspiarze.

Co piszą inni



Naczelny organ PPS przed kilku dniami ogłosił tekst listu podziemia do premiera Osóbki-Morawskiego. Młodzi ludzie, zaprowadzeni przez swych przełożonych do lasu, piszą w tym liście „dość walk bratobójczych“, oświadczając swą gotowość do złożenia broni i oświadczając o amnestii. Premier w odpowiedzi na ten list — pisze „Robotnik“ — nie odpycha ręki, wyciągniętej z prośbą o ratunek.

KURIER GODZIENNY

Str. Dem. poświęca artykuł sprawie, która wkrótce znajdzie się w ośrodku naszych głównych zainteresowań, tj. sprawie bliskiej konferencji moskiewskiej, pisząc m. innymi:

„Ameryka przez usta Byrnesa wystąpiła w Stuttgarcie w obronie Niemiec, a przeciw Słowianom. Słowianie dążą do likwidacji Prus i do takiego terytorialnego okrojenia Niemiec, które zmniejszyłoby znacznie ich wojenny potencjał, przy czym okrojenie takie jest jedynie rewindykacją utraconych dawniej terytoriów słowiańskich. Tymczasem dziennik amerykański „P.M.“ donosi, że Departament Stanu wystąpi na konferencji moskiewskiej przeciw owym koncepcjom terytorialnym w odniesieniu do Niemiec i za korekturą granicy wschodniej Niemiec, oczywiście na ich korzyść.

Sprawa jest jasna: Ameryka nie chce osłabienia Niemiec. Świat słowiański natomiast dąży do osłabienia Niemiec w imię własnego bezpieczeństwa. Na tym polega konflikt.“

ŻYCIE WARSZAWY

„Życie Warszawy“ donosi o dalszych wewnętrznych objawach bliższego rozłamu w PSL:

„Po obradach Rady Naczelnej, gdzie najwybitniejsi działacze PSL odzegli się od Mikołajczyka — pierwsze zebranie klubu poselskiego tego stronnictwa świadczyło o tym, jak daleko posunęły się rozbieżności w tej partii.

„Kandydatura Mikołajczyka na prezesa klubu wysunięta została wobec braku kontrkandydaty ze strony opozycji. Opozycja stosuje taktykę: niech się skompromituje do reszty. Wobec coraz dalej postępującej izolacji Mikołajczyka w łonie własnej partii, daje się zaznaczyć jego wielkie zdenerwowanie. Wnioski jego o demonstracjach podczas obrad Sejmu zostały prezeń cofnięte, wobec groźby jawnego rozłamu. Postawa opozycji zmusza również Mikołajczyka do temperowania swoich wystąpień.“

„Wewnętrzny objawem rozłamu są również pierwsze wystąpienia z PSL tak wybitnych działaczy jak Dec, Miećko, Domański, Szayer, Szczawińska. Mówią o dalszych sensacyjnych wystąpieniach.“

Niemcy pragną uratować Helgoland

HAMBURG (ZAP). Na ręce ministra Szlezwik-Holsztynu wpłynął niemiecki wniosek, który ma na celu uratowanie Helgolandu od zagłady. Wyspa ma być 31-go marca wysadzona w powietrze. Niemcy domagają się ewakuowania mieszkańców Helgolandu i oddania wyspy pod kontrolę międzynarodową.

Rozmowy telefoniczne Warszawa - Berlin

WARSZAWA (a). Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadza ruch telefoniczny z Polską Misją Wojskową w Berlinie. Opłata za 3 minutową rozmowę wynosi 150, zł. (sto pięćdziesiąt złotych). Z Misją łączy centrala międzymiastowa w Warszawie.



Stroje prababek nosi się tylko podczas wielkich uroczystości. Na ogół — mieszkanki Cypru ubierają się na wzór siostr z zachodu, tylko może trochę biedniej

Na marginesie wystawy w Muzeum Wielkopolskim Stare instrumenty muzyczne

Poznań, w lutym

W Muzeum Wielkopolskim otwarto Wystawę Przemysłu Artystycznego. Bardzo interesująco przedstawia się na niej dział starych instrumentów artystycznych. Dział ten znajduje się pod troskliwą opieką kustosa p. Szulca, który mimo niewielkich subwencji zdołał już zebrać ponad 140 eksponatów (w tym część swoich prywatnych zbiorów sprzed wojny).

Należy podkreślić doniosłość otwarcia działu instrumentów muzycznych. Jest to bowiem w ogóle pierwszy w Polsce zbiór muzealny. Dotąd tylko kilka prywatnych osób zajmowało się gromadzeniem instrumentów. Utworzenie więc tego działu jest dużą zasługą Dyrekcji Muzeum Wielkopolskiego.

A jakie znaczenie ma istnienie takiego działu dla słuchaczy muzykologii, historii sztuki i uczniów przemysłu artystycznego — nie trzeba chyba tłumaczyć. Lecz i dla przeciętnego obywatela interesującą rzeczą będzie zobaczyć instrumenty na których grały nasze prababki lub instrumenty używane w krajach egzotycznych.

Najstarsze instrumenty w zbiorze pochodzą z r. ok. 1700, nie licząc dużo starszych, wykopaliskowych narzędzi dźwiękowych ze Starego Meksyku.

Zbiór instrumentów można by podzielić na kilka typów. Do typu ludowego, będącego w artystycznym użyciu, zaliczamy trombitę huculską, trube poleską, bazunę kaszubską, ligawki, kopie bandury kozackiej, gęśliki podhalańskie (podobno robione

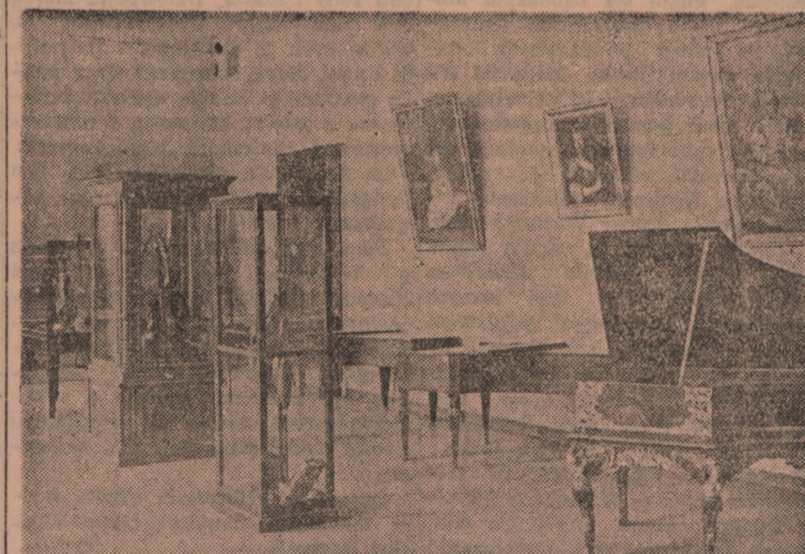
przez samego Sabałę), skrzypki wielkopolskie małe, t. zw. mazanki, używane do gry razem z dudami. Przy mazankach wypadnie nam dłużej się zatrzymać, a to ze względu na bardzo charakterystyczną podstawkę, która przebiega wierzch skrzypiec i opiera się o dno. Podobne podstawki spotykano się w Irlandii i Walii w nieużywanym już instrumencie Cruith (krut), oraz w instrumencie w Turcji o kształcie odmiennym zresztą od skrzypiec. Jest tu pole do zbadania skąd u nas wzięła się ta charakterystyczna podstawka.

W dalszym ciągu, do typu ludowego zaliczamy znajdujące się w Muzeum: dudy wielkopolskie, dudy podhalańskie roboty Mroza (Stanisława Buca), cymbałki, tubmarinę — instrument o dwumetrowej jednej strunie, rodzaj basów, pochodzenia łużyckiego. Fujarka z kory wierzbowej starożytnego typu interesuje ciekawym sposobem zadęcia. Zwracają również uwagę dwoliste piszczałki podhalańskie. Z typu ludowego należy jeszcze wymienić guśle jugosłowiańskie, guślice bułgarskie (vialo), psalmodikon norweski i cały szereg kołatek, grzechotek, dzwonków i rogów myśliwskich.

Z typu instrumentów użytku artystycznego znajdziemy w Muzeum Wlkp. liczne fortepiany stołowe, m. in. „Żyrafa“ i „Piramida“. Starsze typy fortepianów nasze babki nazywały „pantalionami“. W zbiorach jest również klawesyn, lecz niestety prze-robiony na fortepian. Różnice w budowie klawesynów, szpinetów, klawi-

kordów i fortepianów bardzo dostępne objaśnia kustosz p. Szulc. Cytra szykowa o budowie lutni jest zbudowana przez słynnego lutnistę gdańskiego Goldberga; stary fagot Gredzera z Dreżna; flet poprzeczny z 1800 r.; oryginalny chór klarinetów z początku 19 w., w futerale walizkowym; flet poprzeczny w postaci laski sękaty —

Belgijskiego jest to żłób drewniany z napiętymi językami z trzciny. Służy do akompaniamentu. Gruchawka kowszykowa ma 1 m długości. Pochodzi z Afryki. Dimłipipo z Kaukazu jest to kociołek dwoisty. Szalamaja dwoista z trzciny pochodzi z Egiptu, a grajk nasze dudy. Instrument lutniowy ze skorupy żółwia z Tunisu t. zw.



Jedna z sal wystawy instrumentów muzyczn. w Muzeum Wielkopolskim

prawdziwa chluba zbioru — oto dalsze pozycje na wystawie.

Ciekawa jest wiadomość, że w murzeach z zasady nie gromadzi się stero-włoskich skrzypiec. Dwa są tego powody: aby nie zanieczyścić możliwości kupienia przez artystów „włocha“ i po drugie — nigdy nie wiadomo mimo kartki z nazwiskiem lutnisty, oraz wyglądu i dźwięku — czy to nie falsyfikat.

Dział egzotycznych instrumentów zwraca uwagę niezwykłą pomysłowością wykonania i strojenia instrumentów. Naprzykład Canca z Kongo

Gnбри i szereg innych, oto najciekawsze okazy na wystawie. Interesujący ten pokaz warto zwiedzić.

Muzeum Wielkopolskie za naszym pośrednictwem zwraca się do wszystkich z prośbą o przeszkamanie swoich mieszkań i strychów, czy nie znajdują się tam jakie stare instrumenty muzyczne. Również osoby, które mają jakieś stare pamiątkowe instrumenty dyrekcja Muzeum prosi o zawiadomienie. Sprawa to ważna, chociażby ze względu na zamierzone wydanie broszury o starych instrumentach.

Barbara Kraszewska

Tajemnica testamentu Hindenburga

Proces Papena odsłania nowe szczegóły okresu dojścia do władzy Hitlera. Prasa niemiecka utrzymuje, że Hitler sfalszował testament

Norymberga, w lutym Sprawa fałszywych zeznań von Papena w procesie norymberskim stała się przyczyną jego obecnego aresztowania. Jak wiadomo kłamstwo zostało udowodnione v. Papenowi w konfrontacji z synem Hindenburga — Oskarem, oraz adiutantem byłego prezydenta Rzeszy Schulenburgiem, „Sozialdemokrat” — dziennik wychodzący w strefie brytyjskiej pisze w tej sprawie co następuje:

OPINIA „SOZIALDEMOKRAT”
„Sprawa wykonania testamentu Hindenburga i rola jaką przy tym spełnił von Papen, doprowadziła w sądzie norymberskim do ostrej wymiany zdań. Dziennikarz Schulze-Pfaelzer oraz były drugi przywódca Stahlhelmu Düsterberg zostali w tej sprawie przesłuchani. Sam Papen został poddany przez przewodniczącego sądu pytaniom krzyżowym. Przywołano też Oskara v. Hindenburga, aby raz jeszcze zeznał. Wreszcie przesłuchano także byłego przywódcę Stahlhelmu i późniejszego ministra pracy Franza Seldte, przyprowadzonego z więzienia śledczego w Norymberdze. Obrońca Papena dr Kubuszek zarzucił Schulze-Pfaelzerowi, że świadomie złożył fałszywe zeznania i przemilczał wiele faktów.

DWA DOKUMENTY
W czasie przesłuchań przeprowadzanych w ostrej formie, przewodniczący sądu pytał Papena o przebieg faktu przeniesienia testamentu Hindenburga z Neudeck i oddanie go Hitlerowi. Papen wyjaśnił, że Hitler 8. 8. pytał o testament Hindenburga. Papen wyświadczył swoje sekretarza do Neudeck, któremu tam wręczono dwa dokumenty. Były to oczywiście testament i list skierowany do Hitlera, który zawierał prośbę, ażeby po śmierci prezydenta Rzeszy wprowadzić w Niemczech monarchistyczną formę rządu. Obydwa dokumenty wręczył Papen 15. 8. w Berchtesgaden Hitlerowi.

KLAMSTWO PAPENA
Na pytanie przewodniczącego, czy Hitler otworzył koperty w obecności Papena, dał ten odpowiedź niepewną. Najpierw, na powtórne pytanie przewodniczącego oświadczył: „A jakże. Otwarto je w mojej obecności”. Papen zaprzeczył jednak pytaniu, czy pozwolono mu w obecności Hitlera zajrzeć do dokumentów. Hitler nie mu nie powiedział na temat treści, a Papen o treść nie pytał.

Oskar Hindenburg oświadczył w zeznaniu, że do roku 1934, nie istniał żaden konkretny testament Hindenburga. W początkach marca 1934 pokazał mu jego ojciec maszynopis projektu testamentu. W maju tego samego roku adiutant jego ojca przygotował rękopis nowego testamentu, który ojciec podpisał. Tak samo ręką adiutanta był napisany list do Hitlera. — Tyle „Sozialdemokrat”. Z głosów prasy niemieckiej przebija prawda, że Hitler sfalszował testament Hindenburga.

ZEZNANIA SCHULTZEGO
W czasie przesłuchań oświadczył Papen, że on osobiście prosił Hindenburga, ażeby napisał testament i ażeby w tym testamentie proponował narodowi niemieckiemu przywrócenie monarchii. Hindenburg więc obiecał napisać dwa

testamenty, z których jeden byłby orędziem do narodu, a drugi listem do Hitlera, zawierającym prośbę o restytuowanie monarchii. Natomiast dawny referent prasowy Hindenburga Schultze-Pfaelzer

twierdzi, że Hindenburg na kilka dni przed śmiercią przywołał go do siebie i powiadomił, że nie zostawi żadnego testamentu, gdyż ma nadzieję, że naród niemiecki sam znajdzie właściwą drogę. (ZAP)

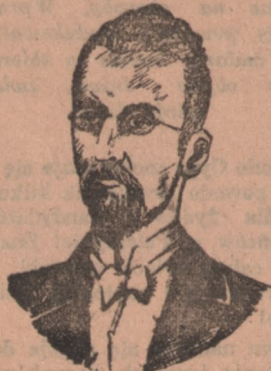
W 38 rocznicę śmierci

Mieczysław Karłowicz

Wielki muzyk polski będzie żył wiecznie w swoich dziełach

Toruń, w lutym 38 lat temu, ściślej mówiąc, dnia 8 lutego 1909 r. rozniósł się smutna wieść po Polsce: jeden z najzdolniejszych i rokujących wielką przyszłość muzyków — Mieczysław Karłowicz zginął tragiczną śmiercią w Tatrach. Wyruszył on jako zapalony narciarz na wycieczkę z Hań Gąsienicowej w stronę Czarnego Stawu i został w drodze zasypany lawiną śnieżną.

Mieczysław Karłowicz urodził się w r. 1876 w majątku Wiszniewie w województwie wileńskim. Wczesną młodość spędził na nauce w Warsza-



Mieczysław Karłowicz

wie, gdzie kształcił się pod kierunkiem Zygmunta Noskowskiego tak, jak wreszcie wszyscy kompozytorzy, przedstawiciele „Młodej Polski”, do której należał również jako najstarszy Mieczysław Karłowicz. Potem przeniósł się do Berlina, gdzie od r. 1895 przez 5 lat był w klasie kompozycji, uczniem słynnego pedagoga prof. Henryka Urbana, potem uczniem genialnego kapelmistrza w Lipsku Artura

Nikisch, u którego studiował specjalnie technikę kapelmistrzowską, potrzebną mu do wykonywania dzieł symfonicznych. Karłowicz zdawał sobie sprawę, że głównym, ale nie jedynym terenem Jego twórczości jest muzyka symfoniczna.

Po powrocie z Lipska w r. 1906 zamieszkał na stałe w Zakopanem, skąd odbywał rok rocznicę podróży za granicę. Paryż, Monachium, Berlin, Lipsk, Wiedeń dostarczały mu pożądanych wrażeń muzycznych. W Wiedniu też urządził swe koncerty kompozytorskie, w Berlinie zaś Grzegorz Fitelberg dyrygował dziełami polskich symfonistów m. in. i Karłowicza.

Bezpośrednio po śmierci Karłowicza niezupełnie zdawano sobie sprawę, kogo muzyka polska straciła; dziś już każdy wie, że tragedia, która rozegrała się w dniu 8 lutego 1909 r. pod Majym Kościelcem w Tatrach, odejęła muzyce polskiej jednego z największych symfonistów polskich, bardzo zdolnego pieśniarza, jak również człowieka i artystę wysokiej miary.

Jakkolwiek Karłowicz zmarł bardzo młodo, bo mając zaledwie 33 lata, jednak pozostawił po sobie bardzo poważny dorobek muzyczny. Jego dzieła to przede wszystkim utwory orkiestrowe, a mianowicie: serenada na orkiestrę smyczkową, uwertura i muzyka sceniczna do dramatu „Biała Gołębka” Nowińskiego, dalej symfonia „Odrodzenie”, następnie poematy symfoniczne, jak „Powracające fale”, „Trzy odwieczne Pieśni”, w których to poematach (a stworzył ich 6) dał Karłowicz swój własny styl, tęskniący nutą słowiańską, pełną melancholii i zadumy. Najpopularniejszym dziełem Karłowicza jest bezspornie „Pieśń o

Śmierć Ellen Wilkinson

angielskiego ministra oświaty

W szpitalu londyńskim zmarła na bronchit płuc brytyjski minister oświaty, p. Ellen Wilkinson.

P. Wilkinson urodziła się w Manchesterze, gdzie też skończyła uniwersytet. Była początkowo nauczycielką w szkole powszechnej, następnie organizatorką krajowej instytucji rozdziałowej, która miała za zadanie nieść pomoc nauczycielstwu. Podczas bombardowania Londynu została 2-krotnie ranna. Była pełnomocnikiem Herberta Morrisona w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. W chwili dojścia do władzy rządu Partii Pracy, została ministrem oświaty. Była więc tym samym pierwszym brytyjskim ministrem oświaty — kobietą, a w historii W. Brytanii drugą kobietą, która została członkiem gabinetu. Poza tym brała udział, obok pani Roosevelt, w obradach ONZ w Nowym Jorku.

O metodach wychowawczych stosowanych przez p. Wilkinson świadczą wydana przez angielskie min. oświaty jej broszura o wychowaniu

młodzieży. W rozdziałach poświęconych wychowaniu dziewcząt, p. Wilkinson podkreśla konieczność przygotowania dziewcząt do przyszłych zadań żony i matki. Dziewczęta muszą być praktycznie przygotowane do czekających je obowiązków gospodyni i pani domu, zapoznać się z sztuką stworzenia miłego ogniska domowego, z sztuką kulinarną i wreszcie opanować znajomość kroju i szycia. Plan nauczania obejmuje poza tym pielęgnację ciała i higienę oraz nowoczesną kosmetykę.

Poza swą działalnością w kraju p. Wilkinson zjechała również Niemcy, gdzie zainteresowała się dawnymi i obecnymi metodami wychowania i nauczania młodzieży niemieckiej. Stosownie do jej wskazówek wprowadzono obecnie w szkole niemieckim w brytyjskiej strefie okupacyjnej jej plan nauczania.

Śmierć p. Wilkinson okryła żałobą młodzież i nauczycielstwo Wielkiej Brytanii. (dryg)

Podziękowanie.

Kierownikowi inż. Tychoniewiczowi oraz współpracownikom P. Z. W. Bydgoszcz, Bractwo i Związkowi Żeglarski, Polskiej Żegludze Państwowej oraz wszystkim krewnym i znajomym za udział w pogrzebie i oddanie ostatniej przysługi zmarłemu s. p.
Konradowi Kuczyńskiemu
jak również za złożone wieńce składa
najserdeczniejsze Bóg zapłać!
Rodzina

Podziękowanie

Za ostatnią przysługę oraz udział w pogrzebie mego syna s. p.
Władysław Jankowiaka
p. dyr. inż. Zgirskego, zast. dyr. p. Maselkowskiego, wszystkim urzędnikom i pracownikom BKP
najserdeczniejsze podziękowanie
składa 8546

wicza jest bezspornie „Rapsodia litewska”, wspaniałą instrumentacją odznacza się poemat „Stanisław i Anna Oświęcimowie”, a znowu silnie dysonansową muzykę znajdziemy w ostatnim poemacie: „Smutna opowieść op. 13”, poza tym „Epizod na maskaradzie” niedokończony, akt który według szkiców zinstrumentował i dokończył Grzegorz Fitelberg. Przy tej okazji muszę właśnie nadmienić, że tenże „Epizod na maskaradzie” został świeżo wykonany w listopadzie ubiegłego roku na dwóch koncertach muzyki polskiej pod dyktando Grzegorza Fitelberga w Kopenhadze i Sztokholmie.

Ponadto Mieczysław Karłowicz skomponował przeszło 15 pieśni solowych mało ośpiewanych, a jakże pięknych np. „Nie płacz nade mną”, „O nie wierz temu”, „Na spokojnym morzu”, „Przed nocą wieczną”, „Spi w blaskach” itd.; wszystkie one tchną smutkiem, melancholią i jakąś tęsknotą, jakby przeczuwał, że nieubłagana śmierć przetrnie pasmo młodego żywota. Do jedynej Jego pogodniejszej i weselszej pieśni można zaliczyć utwór, jeden z wcześniejszych, a mianowicie „Najpiękniejsze

piosenki”. Skomponował również niestety tylko dwie prześliczne pieśni na chór żeński, trzy i dwu głosowy; oprócz tego utwory fortepianowe, a mianowicie preludium i fugę podwójną i wreszcie koncert skrzypcowy z towarzyszeniem orkiestry.

Wyżej wymieniona twórczość wskazuje na bardzo poważny dorobek, jak na tak młody wiek.

Zginął rzetelny kompozytor, przedwześnie i tragicznie zagasł talent, tak wielkie rokujący nadzieje. Pamięć jednak o nim nie zginieła, gdyż dzieła Mieczysława Karłowicza żyją wśród nas i żyć będą.

Jadwiga Krużanka-Relssowa
Prof. Inst. Muzycz. w Toruniu

Na marginesie

Właściwe oblicze „Herrenvolku”

„Pojedynek” Fischer z von dem Bach'em

Poznań, w lutym Obszernie donosiła prasa w ostatnich dniach o sporze, jaki rozgorzał na sali rozpraw Sądu Warszawskiego między głównym oskarżonym procesu warszawskich zbrodniarzy wojennych Fischerem a koronnym świadkiem tego procesu gen. SS von dem Bachem.

Obaj świadek i oskarżony, w sporze tym nie przebiegali w formach. Jeden i drugi usiłując siebie wybić, zrzucał winę i odpowiedzialność na przeciwnika. Często padały wyrazy wprawdzie nie karczemne, ale w każdym razie nie licujące z powagą chwili, niewłaściwe w procesie, którego wynik może zdecydować o życiu oskarżonych. Jeden zarzuca oskarżonemu „szpiclowi” swej osoby w okresie walk w czasie powstania warszawskiego, drugi zarzuca świadkowi „obzarstwo” w chwili, gdy naokoło ginęły tysiące ludzi, gdy stolica państwa dogasała w swym entuzjastycznym powstaniu.

W chwilach, gdy chodzi o życie albo śmierć, człowiek chwytą się najsroższych środków obrony. Nieraz ztraca przy tym własną godność. Tonący nieraz wciąga w topiel ratującego — to rzecz wiadoma, ale tonący czyni to zawsze dopiero w ostatecznej chwili zagłady, kiedy już zżył odepierał jemu przytomność.

Fischer jest w rozprawie warszawskiej stroną tonącą. Wprawdzie jeszcze nie stoi na stopniach szubienicy, ale już nie umie panować nad swymi odruchami. Von dem Bach jest jeszcze dalej od szubienicy, a również i on ztraca w pewnych chwilach trzeźwość umysłu i co gorzej swą godność. Obaj — oskarżony gubernator dystryktu warszawskiego Fischer i generał-porucznik armii niemieckiej von dem Bach, sta-

ją przed sądem polskim jako ludzie niczym nie różniący się od prostego chłopka niemieckiego, od niemieckiego tzw. szarego człowieka z ulicy.

A przecież to nie prości ludzie! Obaj, oskarżony i świadek, przez długi czas zajmowali niezwykle wysokie stanowiska, czy to w administracji niemieckiej, czy, co jeszcze wyższe, w armii niemieckiej. Oskarżony Fischer, był reprezentantem krwawego terronu niemieckiego w całym dystrykcie warszawskim, najwyższym czynnikiem administracji niemieckiej w stolicy naszego państwa i jej ogromnego zaplecza, był więc, o ile chodzi o skalę porównawczą, nierównie wyższy dla ludności niemieckiej w Warszawie, niż dla ludności polskiej — wojewoda. Drugi generał SS — „generalleutnant” von dem Bach, był w stopniu porównawczym na tym samym szczeblu hierarchicznym jak nasz polski generał dywizji. A więc obaj zajmowali pozycje bardzo wysokie i obaj przed sądem tego państwa, którego ludnością pogardzali, którą mordowali, zachowują się w sposób właściwy ulicznikom. Brak opanowania? Załamanie? Nie! Po prostu zwykłe tchórzostwo, tak właściwe wszystkim Niemcom. Gdy są w masie, są „bohaterami”. Są odważni i dzielni albo wiedzą, że na nimi stoją inni, albo świadomi są, że przeciwnik jest słabszy od nich.

Tutaj obaj, Fischer i von dem Bach, gubernator i generał, pokazali nam swe dusze przedstawicieli „herrenvolku” w całej swej nagości. W odróżniającej nagości małych kreatur. Warto było przeżyć całą gehennę okupacji, by być świadkiem podobnego tchórzostwa przedstawicieli tej rasy, przed którym nawet ich własni ziomkowie drżeli ze strachu. H. S.

KiT szklarski miniowy
POLECA
GDAŃSKA WYTWÓRNIA KITU
J. IRZYKOWSKI i Ska
GDAŃSK ul. Redutowa nr 8

PAPIER
wiatłoczuły na amoniak w rolkach 20 m, gatunek najprzedniejszy poleca
KOPIOTECHNIKA
POZNAŃ, Wierzbiciele 18
Telefon 19-55 4515r
Na prowincję wysyłka pocztą

KORZENIE
4980
Wszędzie do nabycia
POZNAŃ ZIELONA 7
TELEFON 99-40

CENTRALA SKÓR SUROWYCH
Oddz. Wojew. w Bydgoszczy — ul. Król. Jadwigi 4 m. 2
KUPUJE
4686
Skórki królików, zajęcy, piżmaków, lisów rudyh wydr, kun, tchórzy i innych zwierząt futerkowych oraz kóz, baran w sarn jelen
Piact aktualne ceny wolnorynkowe
Agentury Powiatowe w każdym powiatowym mieście
Punkt skupu przy każdej rzeźni
Właściwa fachowa ocena! — Właściwa fachowa ocena!

Kalendarz

Sobota 1 lutego 1947 r.
Katolicki: Jan z Malty
Słowiański: Gniewomierza

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29).

(a) Zarząd sekcji młodz. PZbWP przy Kole Bydg. zawiadamia, że zebranie sekcji młodz. odbędzie się w poniedziałek 10 bm. w sekretariacie Koła o g. 18. Obecność konieczna. Zarząd sekcji młodz. przypomina również swoim członkom o konieczności rejestrowania się młodzieży należącej do sekcji w sekr. Koła. Spóźnione zgłoszenia nie będą przyjmowane.

(a) W dniu 16 bm. młodzież akademicka przy PZbWP urządza zabawę karnawałową w salach Bydg. KW, na którą ma zaszczyt zaprosić wszystkich sympatyków młodzieży wieśniarskiej — akademickiej. Zaproszenia w ograniczonej ilości do odebrania w sekr. Związku. Wstęp na zabawę 150 zł. Początek o g. 20.

(a) Zarząd okręgu pomorskiego Polskiego Związku Zachodniego w Bydgoszczy urządza w dniu 9 bm. zabawę w sali restauracji Izby Rzemieślniczej (Jagiellońska 10). Członków oraz gości PZZ serdecznie zaprasza. Początek o g. 19.

(a) Stowarzyszenie Obywateli Amerykańskich wzywa swych członków do odebrania w sekretariacie (Śniadeckich 42/7) zaproszeń na zabawę taneczną, która odbędzie się 12 bm. o godz. 19 w sali Resursy Kupieckiej.

Opielka nad zwierzętami. W Pom. Domu Sztuki w dniu 2 bm. odbyło się pierwsze zebranie członków Zjedn. Tow. Opiekę nad Zwierzętami, które to stowarzyszenie zostało powołane do życia w myśl okólnika Min. Admin. Publ. o ochronie zwierząt. Zapisy na członków w Urzędzie Woj. Pom. (Jagiellońska 3, Wydz. Wet., pok. 210, od 8 do 15). Mróz i śnieżyce

(a) KKS „BRDA” urządza od dnia 16 bm. pierwszy powojenny turniej szachowy o mistrzostwo miasta Bydgoszczy. Zgłoszenia przyjmuje się do 13 bm. od g. 18 — 20 w stolówce (Zygmunta Augusta). Niestowarzyszeni również mogą brać udział w turnieju. Zarząd klubu zarazem przypomina wszystkim członkom o zebraniu plenarnym, które odbędzie się w środę 12 bm. o g. 19,30 w tejże stolówce.

OSTRZEZENIE

Od szeregu osób otrzymałem skargi, że jakies osoby chodzą po domach i przedstawiając się za kontrolerów Wydziału Ewidencji Ludności, żądają od lokatorów różnych informacji. Przy tym przedkładają do podpisu jakieś formularze, odnoszące się rzekomo do spisu ludności. Podają do wiadomości, że urzędnicy Wydziału Ewidencji Ludności, przeprowadzający kontrolę meldunkową, zaopatrzeni są w legitymacje służbowe z fotografią, wystawione przez Zarząd Miejski, oraz osobne legitymacje względnie upoważnienia, wystawione przez naczelnika Wydziału Ewidencji Ludności.
PREZYDENT MIASTA:
(—) Józef Twardzicki

Dzisiaj i jutro występ Ł. Łukasiewicza

(a) Po wielkich sukcesach w całej Polsce wystąpi ŁUKASZ ŁUKASIEWICZ w recitalu słowa, humoru i piosenki tylko 2 razy: w sobotę 8 i w niedzielę 9 bm. o g. 19,30 w Pomorskim Domu Sztuki.

W bogatym — zmienionym programie: „Ojczyzna Chopina” — Balińskiego; „Za służbą” — Ujejskiego; „Buty” — Kiplinga; „Trwoga przed śmiercią” — Wittlina; „Nauka” — Tuwima; „Gęś i orzeł” — Hertza; „Indyjski Globus” — Brzechwy; satyry — Łodocia, oraz piosenki.

Nie szczęśliwy wypadek przy pracy

BYDGOSZCZ (ea). W Państwowej Fabryce Skłerek przy ul. Fordońskiej 116 nieszczęśliwym wypadkowi uległa Irena Kowalkowska, która utraciła palec u prawej ręki nieszczęśliwą dziewczynę od daną pod opiekę Szpitala Miejskiego na Bielawkach.

Sensacyjny proces „ROTY” rozpoczął się
Członkowie bandy rabunkowej

grasującej na szosie Bydgoszcz—Inowrocław na ławie oskarżonej

BYDGOSZCZ (tum). Informowaliśmy już swego czasu czytelników o napadach, urządzanych przez bandę „Roty” w okolicach Brzozy i Nowej Wsi Wielkiej pod Bydgoszczą. Dobrze zakonspirowana ta banda dokonała w miesiącach letnich ub. roku szeregu napadów rabunkowych i stała się postrachem całej okolicy.

Pierwszym ich udanym napadem było wtargnięcie do restauracji w Kobylarni pow. bydgoskiego. Później banda przeprowadziła szereg mniejszych rabunków, również uwieczonych pomyślnym dla niej wynikiem. Ograbieni przez bandę otrzymywali pokwitowania na zabrane im przedmioty. Na pokwitowaniach widniała pieczęć: „Komenda Główna — Rota” i podpis „Kruk”. Banda przez dłuższy czas była nieuchwytna. Do ostatniej udanej wyprawy należało zatrzymanie i rozbrojenie funkcjonariusza milicji i pewnego oficera, na szosie pomiędzy Bydgoszczą a Inowrocławiem.

Po tym „wyczynie” władze wpadły na trop szajki a przeprowadzo-

na przez milicję w dniu 4 lipca ub. roku obława, doprowadziła do ujęcia bandytów. W walce, która wywiązała się pomiędzy milicją a bandytami, zginął herszt bandy Józef Trojan. Pozostali członkowie zostali ujęci.

W dniu wczorajszym zasiedli oni na ławie oskarżonych. Są to: Henryk Syka („Szakal”), Kłos Zbigniew („Groźny”), Wiśniewski B. („Blysk”), Kwaśniewski Mieczysław („Sek”) i Głowczewski oraz Regina Nowak („Szarotka”). Większa część oskarżonych, to b. pracownicy PKP. Na ławie oskarżonych znajduje się również kupiec Podemski. Oskarżeni: Kłos, Syka, Głowczewski przyznają się w zupełności do udziału w napadach organizowanych przez „Kruka” twierdząc, iż do wstąpienia do bandy zmusił ich „Kruk” podstępem i terrorem. Dalsi oskarżeni Kwaśniewski i Szydłowski do udziału w napadach się nie przyznają, twierdząc, iż przypadkowo tylko współdziałali z bandą i nie wiedzieli, że była ona nielegalną organizacją.

Proces trwa. W dniu dzisiejszym przesłuchiwać będą dalsi oskarżeni. Obszerne szczegóły sensacyjnej rozprawy podamy w numerze następnym.

(a) Ilość radiodbiorników zbliża się do pół miliona, a ilość zainstalowanych głośników mieszkaniowych do 100.000.

Polskie Radio przeznaczyło szereg czynnych nagród dla abohońców 499.999, 500.000 i 500.001 radioabonentów oraz 99.999, 100.000 i 100.001 głośnikowca.

Rejestrując jaknajszybciej swój radiodbiornik, uzyskujesz możliwość zdobycia jednej z cennych nagród.

Z teatrów amatorskich

„Betleem Polskie”

BYDGOSZCZ (Cza) Zespół amatorski Apostolstwa Modlitwy przy kościele OO. Jezuitów wystawił w sali OKZZ „Betleem Polskie” Lucjana Rydla 35-osobowy zespół amatorski wywiązał się ze swych ról dobrze, co w dużym stopniu jest zasługą reżysera — O. Jezuita Szymańskiego. Szczególnie dobrze wypadła scena z Herodem. Uzupełnieniem całości były piękne i efektowne dekoracje i iluminacje sceny. Konferansjerkę prowadził sprawnie p. Józef Wiśniewski. Licznie zebrana publiczność nagrodziła wykonawców rzęśliwymi oklaskami.
Dochód z powyższej imprezy przeznaczono na odbudowę kościoła OO. Jezuitów.

Groźny pożar w firmie „Łoskot”

BYDGOSZCZ (ea). W dniu wczorajszym o godz. 6:22 rano zawiadzana została Miejska Straż Pożarna na Wełniany Rynek 12, gdzie w warsztacie radiotechnicznym „Łoskot” z nieznanymi dla domowników przyczyn wybuchł pożar.

Straż Pożarna przybywszy na miejsce, zastała warsztat radiotechniczny poważnie objęty płomieniami. Już wstępne badania wykazały, że pożar powstał wskutek krótkiego zwarcia w ładowni akumulatorów. Groźny żywioł szybko objął płomieniem urządzenie warsztatu, w którym, oczywiście, nie brakowało cennych i poszukiwanych dziś części radiowych. Strażacy, widząc, że do opamowania pożaru nie wystarczy hydrantka, od razu poczęli zwalczać

ogień prądownicą. W rezultacie niemal dwugodzinnej walki z ogniem, zlokalizowany już we wstępnej akcji, pożar ugaszono. Ze względu na cenne części radioaparatów, które uległy zniszczeniu, powstałe straty są poważne.

Uwaga! Kontrola mieszkaniowa działa w Bydgoszczy

Jak już donosiliśmy, Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe wznowiły swoją działalność w tym miesiącu. Brygady kontrolne dokonały szeregu inspekcji na terenie Bydgoszczy. W wielu wypadkach ustalono, że po dwie osoby zajmują trzy i czteropokojowe mieszkania. Tymczasem w Urzędzie Kwaterunkowym leży wiele niezatwierdzonych podań.

W czasie kontroli na miejscu powinna znajdować się książka meldunkowa oraz jeden z lokatorów poszczególnych mieszkań.



Przed sensacją sportową Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (es) W środę 12 bm. o g. 18,30 na lodowisku „Partyzanta” rozegrany zostanie mecz hokejowy reprezentacji miast Poznania i Bydgoszczy.

Do meczu tego poznający przyjeżdżają w swym najsilniejszym składzie z reprezentantami Polski, mgr Kasprzakiem i mgr Ludwiczakiem na czele. Prócz obu tych wybitnych hokeistów w skład reprezentacji Poznania wejdą m. in. Muszyński, Kołczewski i Primke. Drużyna poznajska zestawiona będzie z graczy „Lechia” i AZS-u.

Jak nas informuje organizator tego spotkania ppor. Wojtulewicz, barw Bydgoszczy bronić będzie drużyna zestawiona z graczy WMKS „Partyzant” i KKS „Brda”. Na lodzie więc ujrzymy: T. i B. Świątowskich, W. Buczkowskiego, T. Świątkowskiego, S. Nowaka, St. Miłkowskiego, K. Spenera oraz trenera WMKS mgr St. Nuzela. Z „Brdy” wystąpią: Fr. Lawec, J. Sikorski, Radowski i Andrzejewski. Oczywiście skład ten nie jest ostateczny, wobec czego prosimy śledzić komunikaty o sensacyjnym tym spotkaniu.

Przed meczem Wisła-Zjednoczenie

BYDGOSZCZ (tj.) W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w hali sportowej DOW przy ul. Dwernickiego o godz. 15-tej ciekawe spotkanie bokserskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo drużynowe Polski między zespołami krakowskiej „Wisły” i miejskiego „Zjednoczenia”. Należałoby przypuszczać, że gospodarze odniosą w powyższym spotkaniu wysokocyfrowe zwycięstwo, gdyż zespół „Wisły” nie zalicza się do ekstraklasy polskiej. Nie można jednak z góry już wykluczyć żadnej niespodzianki. „Wisła” krakowska aczkolwiek nie posiada w swych szeregach pięściarzy wielkiego formatu, nie jest bynajmniej drużyną słabą. Główną jej bronią będzie zapewne twardość całego zespołu.

Jeżeli chodzi o ocenę poszczególnych zawodników, to wyróżnić będziemy tu musieli przede wszystkim pogromcę Antkiewicza — Gromalę, utalentowanego „półśredniego” — Natkańca oraz twardego Zbika w półciężkiej. Zagórny spotka się w muszce ze starym wygą Borowiczem i walkę powinien przegrać. Baszter stanie naprzeciw Józwiaka wzgl. Kruży. Walkę również powinien w każdym przypadku przegrać. W piórkowej „Wisła” wystawia Gromalę. Jest niewykluczone, że „Zjednoczenie” będzie musiało (ze względu na kontuzję Leczkowskiego) uciec się do eksperymentu i przeciwstawić groźnemu zawodnikowi gości — Krużę. Debiut młodego bydgoszczanina w wadze piórkowej byłby w każdym razie interesujący, choć w tej wadze Kruży nie dajemy wielkich szans. W lekkiej Dudzik zmierzy się z Sowińskim. Wynik tej walki zdaje się być przesadzony. Natkańca aczkolwiek jest bokserem dobrze się zapowiadającym, nie będzie miał wielu szans w walce z znajdu-

jącym się obecnie w doskonałej formie Wiklińskim. Matuła w średniej będzie miał za przeciwnika prawdopodobnie Hinza wzgl. Splitera. Wynik tej walki trudno jest przesądzić. W półciężkiej dobry Zbik spotka się z Pollakiem, i tutaj trudno snuć jakieś przewidywania. W ciężkiej przeciwnikiem olbrzyma bydgoskiego — Chyły będzie Kolut, Bydgoszczanin będzie tu miał okazję wykazać czy jego zwycięstwo w Wielkim w Wybrzeża było przypadkowe, czy też faktycznie poczynił postępy.
Reasumując dochodzimy do wniosku, że wynik spotkania brzmieć powinien albo 11:5 albo 12:4 dla drużyny bydgoskiej. O ile nasz rachunek okaże się błędny, dowiemy się w niedzielę. W każdym razie mamy nadzieję, że „Zjednoczenie” nieznaję sobie bliżej przeciwnika nie zlekceważy.

Konferencja prezesów WF i klubów sport.

W niedzielę, 9 bm. o g. 11 w lokalu Woj. Urzędu WF i PW, Pl. Weysenhoffa nr 1, III p. odbędzie się II konferencja informacyjna na tematy WF i sportu dla przedstawicieli prasy okr. związków sportowych i organizacji młodzieżowych.
Z uwagi na aktualność omówienia zniechęć kolejowych dla WF i PW i pobrania legitymacji dla instr. i trenerów — obecność prezesów organizacji i klubów na konferencji jest konieczna.

Brda — Wisła (Tczew) w hokeju

W sobotę 8 bm. o g. 19 odbędzie się na lodowisku przy ul. Krasieńskiego zawody hokejowe pomiędzy KS „Wisła” Tczew a miejscową „Brdą”.
Drużyna „Brdy” poprawiła się znacznie szczególnie w linii ataku, która już obecnie gra zespołowo a co najważniejsze, już nauczył się strzelać bramki. „Wisła” ma w swoim zespole również kilku zaawansowanych graczy, wobec czego należy oczekiwać równorzędnej i ciekawej gry.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Sobota: g. 19,30 Szczeniaki, Niedziela: g. 19,30 Szczeniaki.
TEATR POLSKI (ul. Grodzka) Sobota: g. 16 Gimn. żeńskie — Lilla Weneda, Niedziela: g. 16 Lilla Weneda.
POMORSKI DOM SZTUKI: Sobota i niedziela: g. 19,30 Recital Łukasza Łukaszczyka.
TEATRY ŚWIETLNE: Pomorzania: Syn pułku, Polonia: Czarodziejski kwiat. Orzeł: Szczęśliwa trzynastka, Wolność: Ulica zloczyńców. Gryf: Jesse James. Bałtyk: Nietuchwytny Smith.
DYŻUR APTEK: „Pod Koroną”, Dworcowa 48, „Pod Niedźwiedziem”, Niedźwiedzia 11, „Przy Bielawach”, Aleje 1 Maja 91.

Ma radiowej fali

Rozgłośnia Pomorska
Niedziela, 9 lutego
6.57 Progr. og-polski. 10.45 Z życia szkoły i nauczyciela. 10.55 Kącik spółdzielczy. 11.05 Kron. ub. tygodnia. 11.57 Program og-polski. 16.20 Sonata skrzypc. w wyk. Wl. Rezlerowej i E. Rezlera. 16.40 Przemówienie wojewody pomorskiego z okazji inauguracji „Tygodnia Akademickiego”. 16.45 Humoreska pt. „Burza” wg Twaina opr. Jaruga. 17.00 Program og-polski. 23.30 Koncert zycz. 23.35 Zak. aud.

Z APROWIZACJI

Wydz. Apr. i H. m. Bydg. komunikuje, że w czasie od 9 do 15 bm. w m. Bydg. będzie wyd. chleb żytni na karty zaopatr. na luty 47 r., a mianowicie: na karty kat. I odc. 6, 42, 43, 44, na karty kat. II odc. 5, 6, 42, na karty kat. III na odc. 4, 5, 6, na karty kat. I rodz. na odc. 4, 5, 6, na karty kat. II rodz. na odc. 3, 4 i na karty dod. „C” odc. 1, 2, 3, 4 — po 0,5 kg chleba. Chleb przydzielony na wyżej wymienione odcinki winien być w terminie wykupiony.

Notowania Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 7 lutego 1947 r.
Cena handlowa franco wagon stacja załadowania za towar średniej jakości handlowej

	za 100 kg
Pszonica żyta	zł 3300—3400
„	1850—1900
Jęczmień przem.	1800—1850
Jęczmień browarny	1950—2025
Owies	1800—1850
Mąka pszenna 80%	4600—4800
„	5200—5300
„ żytnia 90%	2150—2200
Kasza jęczm. 70%	2550—2600
Otręby pszenne	1850—1900
„ żytnie	1150—1250
„ jęczmienne	1050—1100
Groch Victoria	3100—3300
„ polny	2500—2700
Wyka letnia	2250—2350
Peluszka	2250—2350
Siano pras. nadnot.	460—500
„ luzem	350—375
Słoma prasowana	260—300

Jutro poranek symfoniczny

BYDGOSZCZ (a) W niedzielę 9 bm. w Pomorskim Domu Sztuki, o godz. 12, poranek symfoniczny Filharmonii Pomorskiej. Dyryguje Arnold Rezler. W programie Suita baletowa Rameau’a, I Symfonia Beethovena, uwertura do op. „Marta”. Flotowa, oraz jedna z najpiękniejszych suity symfonicznych „Sylvia” Delibes’a. Bilety w kasie Pom. Domu Sztuki, w godz. 10 — 13 i 15 — 18.

Zabawa karnawałowa w Smukale

(a) Koło urzędników Starostwa Powiatowego, Wydziału Powiatowego, KKO pow. bydgoskiego i pracowników Kolejki Powiatowej — urządza zabawę karnawałową w dniu 8 bm. o g. 19 w lokalu Restauracji Leśnej w Smukale. Wstęp 20,— zł. Przygrywa dorożowa orkiestra Kolejki Powiatowej.
Odjazd z Bydgoszczy (bezpłatny) o godz. 18.10 i 19.30. Odjazd ze Smukale co godzinę po 22. Całkowity zysk przeznaczony na Pomoc Zimową.
Komitet wykonawczy stanowią pp.: Muszyński, Szczukowski i Denis.

Kursy kierowców samochodowych

„STER”

GDĄŃSK-WRZESZCZ, Grunwaldzka nr 25 • Tel. 411-74
GDYNIA, ul. Kilińskiego nr 10

Zawładając, że ze względu na ograniczoną ilość miejsc, zapisy na następny kurs, który rozpocznie się dnia 20 lutego 1947 r. przyjmuje się tylko do dnia 15 lutego 1947 r.

Wytwórcza Damskiej
BIELIZNY
Miroslawy Stawiskiej
wytwórcza i użytkowa bielizna
HURT ŁÓDŹ, 4367r
Kościuszki 93, m. 25, tel. 189-10



Wytw. Chem. Kosmet. „EGO”, Poznań, ul. Dosa 19

Laboratoryjne naprawy radio-odbiorników
zakup wszelkich lamp radiowych
oraz innych części technicznych 5091r
w firmie „Technopol”
Bydgoszcz, ul. Długa 51 • • • Tel. 1030

F.O.R.T.
Kamrowski — Ruciński
PRECYZYJNA NAPRAWA
APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH
Badanie ostrości
na ławie optycznej
5063r w cenie od 100 zł do 200 zł
SOPOT
Rokossowskiego 37, tel. 520-12

Kupujemy
maszyny trykotarskie i tor
Szpulmaszyny na 6—12
wint, maszyny trykotar-
skietypu 10/80 wzgl. 10/100
Oferty nadesłać do IKP Toruń
Zeglarska 27, pod „S 100” 5084r

Rutynowanej, samodzielnej
ekspedientki
branży biurowo-galanteryjnej
poszukuje od zaraz 8493
F-ma Leon Cywiński, Bydgoszcz, ul. Długa 5

Większe przedsiębiorstwo handlowe
położone w centrum POZNANIA, z obszernymi lokala-
mi, towarami i urządzeniem z powodu choroby
Oferty tylko poważnych rezydentów do Biura Ogłoszeń „PAR”
Poznań, Ratajczaka 7, pod „2,152” 5064r

Specjalistę galanterii zdobniczej
dla produkcji z odpadków
zafrudni natychmiast
Państw. Fabryka-Obuwia „LEO”
Bydgoszcz, ul. Chocimska 13 5070r

Wytwórcza **TA-JOJ** Bydgoszcz
Cukrów Al. 1 Maja 71
Tel. 3658
Poleca wysoko wartościowe wyroby własne. 4991r

WORKI - SIENNIKI
Płachty nieprzemakalne na wozy
Pokrowce nieprzemakalne na samochody ciężarowe
Ubrania robocze ochronne (brezentowe)
Fartuchy robocze brezentowe
Rękawice robocze ochronne
Derki na konie
Taśmę jutową do izolacji rur (bandaże)
oraz wszelkie inne wyroby jutowe i brezentowe poleca
Poznańska Fabryka Worków i Wyrobów Jutowych
Poznań, ulica Przemysłowa 33 — Telefon 1845

NOWOŚĆ!!! 5038r **NOWOŚĆ!!!**
Pomidory „REKORD Jurańca”
nowa bezkonkurencyjna odmiana handlowa do masowej uprawy
30 kg owoców z krzaka bez palikowania i cięcia
Nasiona za salic. 1/2 porcji - 50 nasion 250 zł. Tylko niewielka ilość!
ZAKŁAD OGRODNICZY — Wacław Juraniec, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Partyzantów 46

ZAWIADOMIENIA

Zarząd Księgarni i Wypożyczalni Książek Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy Bydgoszcz, Al. 1 Maja 30, prosi czytelników o zwrot książek, a komitentów o zabranie książek komisowych. (8530)

KUPNO

Kupimy motopompę przeciwpożarową, 800 ltr na minutę, w dobrym stanie. Państw. Młyn Parowy nr 1, Nakło n/N. (4984r)

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, surowce kosmetyczne. Zakupić każdą ilość „ENOLA”. Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. Przedstawiciel: Poznań, Krasińskiego 13 m. 19. Kotkowska. (4903r)

Maszyny do szycia i pisania naprawia warsztat mech St. Sajdaka, Bydgoszcz, Jana Kazimierza 4. Kupuję części maszynowe. (4458r)

Srebro, złoto, brylanty wszelką biżuterię kupuje, płaci najwyższe ceny Firma Berent, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42. (8441)

Astra, maszyny do księgowania, liczenia wszystkich modeli obojętnie w jakim stanie kupię. E. Kamiński, Warsztat naprawy maszyn biurowych. Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 25, tel. 32-85. (4320r)

Dom z składem kupię. Oferty IKP Bydgoszcz pod „8463”. (8463)

Kupię willę bez obc. hip. w Bydgoszczy z ew. wolnym mieszkaniem. Pośrednicy wykłuczni. Zgłoszenia do IKP Bydgoszcz pod nr „8540” (8540)

Kupię lub wydzierżawię sklep spożywczy, dobry punkt Poznaniu, Katowicach, Bydgoszczy. Wyczerpujące oferty IKP Bydg. „Gotówka”. (8543)

Gospodarstwo lub ogrodnictwo kupię z prywatnych rąk. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Ziemia”. (8535)

Radio prąd stały 110 V kupię. Bydgoszcz, Paderewskiego 22/3. (8545)

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty i szale marki „Krawat Polski” poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Krawatów, Koszul i Szali Edward Krysiak, Łódź, Piotr Kowska 136. (2025r)

Sprzedam maszynę krawiecką. Bydgoszcz, Ślaska 35 m. 3. (8518)

Willi odbudowana, duży ogród owocowy i garaż na Wybrzeżu, odstąpimy za zwrotem kosztu remontu. Zgłoszenia pod „Willi” IKP Gdynia. (5044r)

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź Nowomiejska 4. (2600r)

Wyżsi młode po bardzo dobrych rodzicach sprzedam. Cena za sztukę 1000 zł. Majątek Wojnowo, poczta Sicienko, tel. 5. pow. Bydgoszcz. (8502)

Pasy, walce mylnicze gazę sprzedam. Bytom, Moniuszki 15/5. (4894r)

Piękne szczenie japońskie pincer sprzedam. Bydgoszcz, Paderewskiego 14/6. (8536)

Odstąpię sklep galanteryjny z mieszkaniem, w dużym mieście na Zachodzie. Oferty IKP Poznań, Działyńskich 8, pod „Sklep”. (5073r)

HYPNOTYZM, autosugestia, okultyzm. Spis książek darmo. Borowski, Warszawa 4 skrytka 5. (4925r)

Najtaniej kupisz! Oficerki damskie i męskie, obuwie dziecięce wszelkich wymiarów, przybory szewskie. Skład, Bydgoszcz, Magdzińskiego 18 (naprzeciw Hali Targowej). (8532)

Krowa młoda, wysokocielna 6.000 l do sprzedania. Zgł. IKP Toruń pod „Krowa”. (5085r)

Maneż czterokony do sprzedania. Zgł. IKP Toruń pod „Maneż”. (5086r)

RÓŻNE

Rok zał. 1930. Zakład dla napraw maszyn biurowych Ludwik Lasowy, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 26, tel. 14-57, przeprowadza remonty maszyn wszelkich typów i rodzajów, a to: piszących, liczących i buchalteryjnych. Części zapasowe na składzie. Za wykonaną przez nas pracę udzielamy gwarancji. Przebudowa maszyn w czasie bezkonkurencyjnym. Kupujemy stare maszyny i części. Fachowe porady bezpłatne. (3054r)

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
wykonuje jedyna techna na miejscu firm
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, W. Garbary 20, dawn. 45, tel. 39-05
Liczne uznania za pracę

Więszą gotówką przystąpię do spółki lub kupię jakiegokolwiek intratne przedsiębiorstwo. Ogłoszenia kierować IKP Bydgoszcz pod „999”. Od 9-go lutego na Szczecin 5 Poste-Restante „999”. (8558)

Za długi mej żony Leokadii nie odpowiadam. Józef Rykaczewski, Brodnica Przykop. (5089r)

Sztandary, chorągwie, szaty liturgiczne wykonuje solidnie, terminowo mistrzyni hafciarzka S. Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 275, tel. 107-16, 189-21. Złoty i srebrny medal, dawniej Poznań, Św. Marcina 9/10. (4580r)

Składu w centrum miasta, może być z urządzeniem, poszukuję. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „Zwrot kosztów”. (8534)

Za 1000 znaczków — kawałek mydła do prania. Bydgoszcz, Jagiellońska 2, m. 17. (8551)

SZTANDARY
Chorągwie, paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa, na miejscu znana od lat firma
KIEDZIERSKA
Poznań, Górczyn, ul. Zgoda 20
Dojazd tramwajem 4 i 5. Nagrodzono
za P. W. K. — Telefon nr 64-63

PRACA

Potrzebny z dniem 15. II, wzgl. 1. III samotny pomocnik mleczarski z dłuższą praktyką fachową. Podania z odpisem świadectw i życiorysem kierować do Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej w Nowym Mieście Lubawskim (5060r)

Pomocnika lekarską rutynowaną przyjmie pracę u lekarza, ewentualnie zajmie się prowadzeniem domu. Oferty kierować IKP Bydgoszcz pod „1911”. (5057r)

Pomoc domowa potrzebna od zaraz. Bydgoszcz, Pomorska 26, m. 5. (8515)

Państwowy Browar w Koszalinie poszukuje młodego inżyniera-mechanika. Warunki dobre. Oferty Państwowego Browaru w Koszalinie, ul. Spółdzielcza 8 (5048r)

Potrzebna ekspedientka na soboty. A. Chwiałkowski, Dworcowa 34, rzeźnictwo. (8516)

Tartak 2-gatowy poszukuje buchaltera. Zgłoszenia: Piechowiak, Olsztyn, Al. Przyjaciół 18. (8522)

Pisarz podwórzowy, kawaler, obeznany dokładnie z księgowością rolniczą, natychmiast potrzebny na ośrodek doświadczalny, obszar 600 ha. Zgłoszenia kierować Państwowemu Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego Bydgoszcz, Plac Weysenhofa 11, Dział Gospodarczy. (8501)

Chłopiec do posyłek i lekkich prac potrzebny. Bydgoszcz, Plac Piastowski 9/1. (8542)

Potrzebne zaraz 2 kwalifikowane siły biurowe ze znajomością księgowości. Zgłoszenia do Gminnej Spółdzielni w Sadkach. Warunki dobre. (8550)

Starsza dziewczyna z gotowaniem znająca hodowlę drobiu do pomocy pani domu. Zgłoszenia kierować Młyn Sobowidze, pow. Gdańsk. (5088r)

Zdolna krawcowa na modelowanie sukienki, na dobrych warunkach natychmiast potrzebna. Zgłoszenia: Bydgoszcz, Welniany Rynek 2/6. (8552)

Potrzeba 2 czeladników kominarskich od zaraz. Nowy Port, ul. Rybołowców 8, Wierzbowski Jan. (5087r)

Ekspedientka do drogerii potrzebna zaraz. Oferty IKP nr „8529”. (8529)

Poszukuję służącej uczciwej, ze znajomością wszelkich prac domowych, zaraz. Bydgoszcz, Sienkiewicza 41/7. (8553)

Inteligentna urzędniczka biegła maszynistka, znająca każdą pracę biurową, szuka posady. Zgłoszenia IKP Bydgoszcz pod „Biegła”. (8556)

Pomocnika mleczarskiego oraz chłopca chętnego do pracy mleczarni przyjmie Mleczarnia Gniew. (8557)

ONIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Gniewno-Bonifacy Wieruszewski. (5071r)

Unieważniam zagubione prawo jazdy, zaświadczenie RKU Bydgoszcz i legitymację służbową PZZ 5 Solec Kujawski na nazwisko Jan Zieliński, Bydgoszcz, ul. Siemiradzkiego 3/1. (8547)

Unieważniam zagubioną książkę na kupno konia, który stawioną Szczecinku nr 4120 dnia 3. V. 1946. Sielicki Lucjan. (8538)

Unieważniam zgubione dokumenty, dowód osobisty, zaświadczenie zameldowania, wystawione na nazwisko Jan Lutniak, zam. Kluczborek, ul. Rejmonta 2. (5072r)

POSZUKIWANIA

Poszukuję żony Marii Jeremko z domu Blicharska, dawniej zamieszkała w Dawidów pow. Lwów, oraz syna Tadeusza, córkę Teresę, Jaremko Józef, Koszalin, Spółdzielcza 1. (5051r)

Kłoby wiedział o Dźtuncie, Andrzeju Piekoć i Janie Wojnarskim, zamieszkałym w 1939 r. w Lwowie, ul. Żeromskiego, proszony jest powiadomić Bronisławę Wojnarską, Słupsk - Pom. Zach., Żymierskiego 13/5. (8497)

POKOJE

Pokoju umeblowanego poszukuje samotny. Zgłoszenia do IKP Bydgoszcz pod „Redaktor”. (5080r)

Szukam 3-pokoj mieszkanie, najchętniej willi, meblami lub bez. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8539)

ZAMIANY

Zamienię komfortowe mieszkanie 3-pokoj. w Bydgoszczy na 2 pokoje Warszawie ew. pod Warszawą. Oferty IKP Bydgoszcz pod „5079”. (5079r)

MATRYMONIALNE

Urzędniczka, samotna, niezależna, poślubi romantyka, wiek 45-50. Oferty IKP Bydgoszcz „Wielkoduszny”. (8548)

Kawaler, lat 46, z gotówką, pragnie poznać pannę lub wdówkę z dobrej rodziny, do lat 40, posiadającą gospodarstwo rolne. Oferty z fotografią do IKP Gdynia pod „Nr 85”. Cel matrymonialny. (5083r)

Dwie urzędniczki inteligentne, wykształcone, pogodnego usposobienia, w wieku 25 do 30 lat, pragną poznać miłych, kulturalnych panów. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do IKP Bydgoszcz pod „Wiosna”. (8555)

Wdowa posiadająca własny interes, lat 35, pozna pana chętnie kupca. Cel matrymonialny. Oferty poważne IKP Bydg. pod „8528”. (8528)

Pragnę poznać wartościowego inteligentnego pana, który zostałby moim ukochanym mężem. Jestem samodzielną, 26-letnią przystojną blondynką. Łódź IKP. „Uśmiech”. (5074r)

Wdowa lat 50, pozna pana emeryta lub inwalidę do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydg. pod „8527”. (8527)

Inżynier, własne przedsiębiorstwo, poślubi przystojną, inteligentną. Bydgoszcz IKP „Budowa”. (5067r)

Młodzianka, inteligentna, pozna nieprzeciętnego. Cel matrymonialny. Łódź 2 „Posąg”. (5068r)

Kawaler lat 40, właściciel składu, poślubi panią. IKP Łódź Piotrkowska 66 „Mechanik”. (5075r)

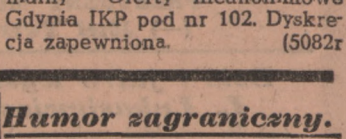
Samotny, lat 35, inteligentny, przystojny, zamożny, właściciel majątku, wartości 2 mil. złotych, pragnie poślubić pannę przystojną, brunetkę — blondynkę do lat 30, zgrabną, inteligentną o wysokich wartościach moralnych domatorce. Zgłoszenia poważne z fotografią za zwrotem do IKP Łódź, Piotrkowska 66 pod „35”. (5077r)

Panna lat 25, właścicielka sklepu, pozna pana. Cel matrymonialny. IKP Łódź, Piotrkowska 66 „Krawcowa”. (5078r)

Panna inteligentna, skromna, z dobrym charakterem, pozna pana kulturalnego 35-40 lat. Cel matrymonialny. Oferty: IKP Łódź, ul. Piotrkowska 66 pod „34”. (4978r)

Kawaler lat 50, poważne stanowisko, pragnie poznać pannę do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty nieanonimowe Gdynia IKP pod nr 102. Dyskrekcja zapewniona. (5082r)

Humor zagraniczny.



— Jakim sposobem mamusia spozregła, żeś się nie umyła?
— Zapomniałem zmyłyć mydło.
(Humorist Londyn)

Ogólnopolski program radiowy

WARSZAWA I
w dniu 9 lutego 47 r (niedziela)
6,57 Sygn. czasu. 7,05 Muz. 8,00 Dzień por. 8,20 Muz. 8,55 Pogadan. Łódzk. Rodz. Rad. 9,00 Naboż. z Łodzi. 10,00 Aud. region. 12,05 Poran. symfon. Radiokronika, najc. aud. przyszł. tyg. 13,30 Niemcy po wojnie. 13,40 Aud. słowno-muz. 14,40 Odłudki i poeta — Teatr Wyobraźni. 15,20 Konc. Polsk. Muz. Lud. 16,00 Świerszcze nutki. 16,20 Muzyka. 17,00 Podwiecz. przy mikrofonie. 19,05 Kabaret paryski. 20,20 Dzień wiecz. 20,25 Konc. rozrywk. 21,45 Aud. rozrywk. 22,00 Kwadrans prozy Popioły — St. Żeromskiego. 22,25 Konc. Ork. Tan. 23,10 Ostatnie wiad. dzien. rad. 23,30 Muzyka popr.

WARSZAWA II
9,05 Muz. poważna. 10,10 Konc. muz. rozr. 11,15 Konc. muz. popul. 13,40 Pieśni dawne. 14,10 Aud. muz. rozrywk. 18. Audycja muz. oper.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA. Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pismo spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁ „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH
PODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROVINCIACH
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODREBNE WYDANIA „IKP”
DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18 — TELEFON 18-99

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodziny pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenie milimetrowe: W tekście 40 zł. Za tekstem 14 zł.
Urządowe, przetrz. 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabliczeczne i bilansy 20 zł za 1 mm. Niedziela i święta 50%, drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.